

Strefa Euro może potrzebować pomocy MFW

26 listopada 2011

Przywódcy państw Strefy Euro uważają, że kraje mające kłopoty z zadłużeniem powinny korzystać z pomocy Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW). Ministrowie finansów Niemiec, Finlandii i Holandii (krajów o najstabilniejszych finansach), którzy spotkali się 25 listopada w Berlinie, dali do zrozumienia, że Europejski Bank Centralny może odegrać większą rolę tylko wtedy, gdy wszelkie inne środki ratowania wspólnej waluty zawiodą. Wykluczyli natomiast natychmiastową interwencję EBC.

Przed planowanym na 29 listopada spotkaniem przedstawicieli siedemnastu państw należących do Strefy Euro pojawiły się pogłoski, że nowy centroprawicowy rząd Hiszpanii może wkrótce zwrócić się o pomoc zarówno do EBC, jak i do MFW. Wysokość odsetek, które Hiszpania musi płacić od swojego długu wzrosła do niebezpiecznego poziomu 6,7 proc. Dwuletnie obligacje Włoch zostały sprzedane z oprocentowaniem 7,8 proc. Także oprocentowanie długu belgijskiego gwałtownie rośnie, zbliżając się do 6 proc.

Agencja S&P obniżyła rating Belgii z AA+ do AA, uzasadniając to faktem, że stosunek zadłużenia do PKB w tym kraju wynosi 96,8 proc. i jeszcze wzrośnie z uwagi na koszty ratowania banku Dexia, który zbankrutował w październiku. Agencja wskazała także, że sprawujący władzę już do 18 miesięcy rząd tymczasowy nie jest w stanie wprowadzić cięć w wydatkach. Europejski Mechanizm Stabilizacji Finansów (European Financial Stability Facility, EFSF) wydał już większość z posiadanych 440 mld euro, jednak 29 listopada państwa Strefy Euro mają zatwierdzić jego zwiększenie do 1 biliona euro. Na rynkach finansowych panuje jednak opinia, że niezbędne są 2 biliony, podczas gdy raczej nie zostanie zgromadzone więcej niż 750

miliardów.

Holenderski minister finansów Jan Kees de Jager powiedział, że większa rola MFW będzie osobną możliwością, skoro prywatni inwestorzy nie wniosą wystarczającej ilości pieniędzy do EFSF. Jest mnóstwo presji związanej z obligacjami [denominowanymi w] euro czy finansowaniem przez Europejski Bank Centralny, a my powiedzieliśmy nie, mamy coś innego, a jest to zwiększona rola MFW.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)